

Sygn. akt: I C 642/20 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 sierpnia 2022r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Beata Bihuń
Protokolant:	Sekr. sądowy Żaneta Kowalska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 sierpnia 2022 r. w K.

sprawy z powództwa K. J.

przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda K. J. kwotę 6.597,80 zł (sześć tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt siedem złotych i osiemdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 6.08.2019 r. do dnia zapłaty;

II. W pozostałej części powództwo oddala;

III. Zasądza od powoda K. J. na rzecz powoda (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. kwotę 168,68 zł (sto sześćdziesiąt osiem złotych i sześćdziesiąt osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. Nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 123,84 zł (sto dwadzieścia trzy złote i osiemdziesiąt cztery grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

V. Nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 68,16 zł (sześćdziesiąt osiem złotych i szesnaście groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

sygn. akt I C 315/22 upr.

UZASADNIENIE

Powód K. J. wniósł o zasądzenie od (...) Towarzystwa S.A. V. (...) z siedzibą w W. kwoty 13.690,05 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz kosztami procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 05.01.2020 r. doszło do kolizji, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca kolizji był ubezpieczony u pozwanego. W dniu 06.01.2020 r. poszkodowany wynajął od powoda pojazd zastępczy. Umowa najmu trwała do 15.04.2020 r. Powód za wynajem pojazdu wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 15.000,00 zł brutto. Pozwany uznał roszczenie co do zasady i wypłacił

odszkodowanie w wysokości 1.309,95 zł. Legitymacja czynna powoda do dochodzenia roszczenia wynika z umowy cesji wierzytelności w zakresie zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego.

Pozwany (...) Towarzystwo S.A. V. (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany kwestionował roszczenie co do zasady jak i co do wysokości. Wskazał, że samo wystawienie faktury za najem pojazdu i umowa najmu nie stanowią dowodu na okoliczność, że najem pojazdu był zasadny. W ocenie pozwanego powód nie wykazał, że wynajęcie samochodu pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem. Pozwany kwestionował również sam okres wynajmu i zastosowaną przez powoda stawkę za wynajem, wskazując, że uzasadniony czas najmu to okres 15 dni, a stawka zastosowana przez powoda jest zawyżona. Pozwany podniósł również zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powodowej, powołując się na okoliczność, że poszkodowany nie zapłacił za najem, co skutkowało winno uznaniem zawartej przez powoda

i poszkodowanego umowy cesji za nieważną. Pozwany podniósł również, że poszkodowany nie dążył do zminimalizowania rozmiarów szkody i mimo takiej możliwości, nie skorzystał z bezkosztowego wynajęcia pojazdu zastępczego za pośrednictwem pozwanego z jednej ze współpracujących

z pozwanym wypożyczalni, których stawki były o wiele korzystniejsze, niż stosowane przez powoda.

W ocenie pozwanego od wysokości odszkodowania należy jeszcze odliczyć koszty zaoszczędzone przez poszkodowanego na eksploatację własnego samochodu.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 05.01.2020 r. doszło do kolizji, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należący do J. P..

W dniu 06.01.2020 r. J. P. zawarł z powodem K. J. umowę najmu samochodu zastępczego S. (...) do dnia 15.04.2020 r. Stawka najmu wynosiła za pierwszy dzień 220,00 zł brutto, za drugi do piątego dnia – 200,00 zł brutto, a za pozostałe dni 180,00 zł brutto. Samochód został wynajęty przez poszkodowanego, ponieważ potrzebował go do codziennych dojazdów do pracy oraz do prowadzenia gospodarstwa rolnego, a nie posiadał innego pojazdu. Dane powoda poszkodowany otrzymał od kierowcy lawety, który transportował pojazd poszkodowanego.

W dniu 07.01.2020 r. poszkodowany zgłosił telefonicznie szkodę pozwanemu i w trakcie rozmowy z przedstawicielem pozwanego został poinformowany o tym, że w przypadku wynajmu auta zastępczego u innych firm, niż współpracujących z pozwanym, pozwany zrefunduje koszt najmu pojazdu w kwocie 75,00 zł netto oraz, że wynajęcie pojazdu za kwotę wyższą może zostać potraktowane jako naruszenie ustawowego obowiązku do zapobiegania zwiększeniu szkody.

W dniu 14.01.2020 r. przedstawiciel pozwanego dokonał oględzin pojazdu, a decyzją z dnia 17.01.2020 r. pozwany, w oparciu o własny kosztorys, przyznał poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 6.928,12 zł, a kolejną decyzją z dnia 23.01.2020 r. przyznano dodatkowo kwotę 1.604,05 zł, obejmującą m.in. koszt holowania uszkodzonego pojazdu do (...) w O. w dniu 15.01.2020 r., gdzie poszkodowany zdecydował się naprawić pojazd, przy czym upoważnienie do odbioru odszkodowania poszkodowany podpisał w dniu 04.02.2020 r., a zlecenie wykonania naprawy w dniu 10.02.2020 r. Kosztorys naprawy pojazdu warsztat ustalał bezpośrednio z pozwanym, który dokonał całej płatności za naprawę.

W dniu 17.02.2020 r. warsztat przesłał pozwanemu do akceptacji kosztorys naprawy, co nastąpiło w dniu 02.03.2020 r., a w dniu 18.03.2020 r. poprawiony kosztorys (tzw. doszacowanie), który został zaakceptowany w dniu 25.03.2020 r.. Części do naprawy warsztat zamawiał bezpośrednio po akceptacji obu kosztorysów.

Poszkodowany zwrócił samochód zastępczy w dniu 15.04.2020 r., ponieważ otrzymał informację o naprawie jego pojazdu, który odebrał z warsztatu w następnym dniu. W tym samym dniu powód zawarł z J. P. umowę cesji wierzytelności przysługujących poszkodowanemu w stosunku do pozwanego z tytułu odpowiedzialności na podstawie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów w zakresie zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego

przez okres potrzebny do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zaistnienia szkody lub do jej likwidacji w ramach szkody całkowitej.

W dniu 15.04.2020 r. K. J. wystawił fakturę za najem na kwotę 15.000,00 zł brutto. Po zgłoszeniu szkody w zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego przez powoda, pozwany decyzją z dnia 05.05.2020 r. uznał za zasadny wynajem za okres od dnia 14.01.2020 r do 28.01.2020 r włącznie (15 dni), wskazując, że ubezpieczyciel nie może ponosić odpowiedzialności za nieuzasadnioną zwłokę w udostępnieniu uszkodzonego pojazdu do oględzin oraz w podjęciu czynności naprawczych. W decyzji jako zasadną stawkę za dobę najmu uznano kwotę 75,00 zł netto i wypłacono odszkodowanie w wysokości 1.309,95 zł, przyjmując, że poszkodowany zaoszczędził kwotę 60,00 zł na eksploatacji własnego pojazdu.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: umowy wynajmu samochodu – k. 9, regulamin wypożyczalni k. 10 - 11, faktury – k. 11, cesji wierzytelności wraz z załącznikami k. 13-16, decyzji k 18- 19, harmonogram, naprawy k. 17, zeznań świadka J. P. k. 49, dokumentacja warsztatu naprawczego k 91 – 145, akta szkody k. 44)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne częściowo.

Stan faktyczny sprawy był pomiędzy stronami bezsporny w zakresie zaistnienia szkody i jej okoliczności oraz podstaw odpowiedzialności pozwanego. Sąd ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie na podstawie przedłożonych przez powoda i pozwanego dokumentów, w tym akt szkody oraz zeznań świadka J. P.. Prawdziwość dokumentów oraz zeznania świadka nie były kwestionowane przez strony, nie budziły też wątpliwości Sądu. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, ponieważ były one spójne i logiczne.

Z okoliczności sprawy wynika, że pozwany kwestionował zarówno stawkę dobową za wynajem pojazdu zastępczego oraz uzasadniony okres najmu pojazdu. Sporną pomiędzy stronami była również sama legitymacja czynna powoda, którą pozwany także kwestionował.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu braku legitymacji czynnej powoda, wskazać należy, że Sąd nie podzielił stanowiska pełnomocnika pozwanego co do nieważności umowy cesji zawartej pomiędzy poszkodowanym a powodem. W myśl art. 509 §1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Natomiast stosownie do § 2 przywołanego przepisu wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Przelew wierzytelności – cesja – jest umową, na podstawie której dotychczasowy wierzyciel – cedent – przenosi na rzecz osoby trzeciej – cesjonariusza – ogół uprawnień przysługujących mu ze stosunku prawnego łączącego go z dłużnikiem (por. H. Ciepła, Komentarz do art. 509 k.c., w: J. Gudowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II, WKP 2018). Ustawodawca nie przewidział dla tej umowy szczególnej formy, z zastrzeżeniem art. 511 k.c. Do przejścia wierzytelności dochodzi na mocy porozumienia cedenta i cesjonariusza, wobec czego data zawarcia umowy jest datą przejścia wierzytelności na nabywcę. Umowa przelewu wierzytelności ma charakter rozporządzający. Przelew bowiem powoduje wyjście wierzytelności z majątku zbywcy i jej wejście do majątku nabywcy. Wyraża to przepis art. 510 § 1, który wyraźnie stanowi o rozporządzającym skutku umowy (Ciszewski Jerzy (red.), Nazaruk Piotr (red.), Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, opubl. LEX/el. 2021). Przeniesienie wierzytelności odbywa się więc zgodnie z zasadą, że nikt nie może przenieść więcej praw niż sam posiada (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 26 maja 2015 r., VI ACa 1307/13). Dodatkowo zauważyć należy, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10.01.2020 r. I CSK 734/18 wskazał, że mimo, iż co do zasady przelew ma charakter kauzalny, umowa przelewu nie musi określać podstawy prawnej, a w wyroku z dnia 29.10.2021 r. w sprawie II CSKP/125/21 SN wskazał, że dopuszczalny jest przelew wierzytelności przyszłej wynikającej z umowy ubezpieczenia, przy czym wymaga on dostatecznego oznaczenia tej wierzytelności, co może nastąpić przez określenie stosunku

prawnego i tytułu jej powstania, wskazania dłużnika i wierzyciela, a także sprecyzowania czasu, w którym powinna powstać.

Mając na uwadze powyższe zauważyć należy, że nie zasługują na uznanie zarzuty pełnomocnika pozwanego jakoby zawarta pomiędzy powodem a poszkodowanym umowa cesji była nieważna ponieważ pozwany nie poniósł w rzeczywistości kosztów wynajmu pojazdu, skoro możliwa jest cesja wierzytelności przyszłych, a zawarcie umowy cesji nie wymaga określenia jej podstawy prawnej. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13.03.2020 r. w sprawie III CZP 63/19 już samo zaciągnięcie przez poszkodowanego zobowiązania do zapłaty czynszu najmu pojazdu zastępczego stanowi szkodę w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. pozostającą w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym i że do poszkodowanego należy decyzja, czy spełni świadczenie w sposób typowy przez dokonanie zapłaty, czy w inny sposób np. przenosząc na wierzyciela swoją wierzytelność wobec sprawcy o zapłatę zobowiązania.

Z przedłożonej przez powoda umowy cesji jasno wynika jakiej wierzytelności dotyczyła – zwrotu kosztów pojazdu zastępczego, przy czym wysokość tej wierzytelności wynikała z faktury wystawionej przez powoda.

Rozstrzygając kwestię zasadnego okresu najmu oraz wysokości zastosowanej stawki za dobę najmu, na wniosek stron, sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej (k. 60 – 70, 161- 165), który wskazał początkowo, że zasadny okres najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego wynosi 65 dni, jednak po wniesieniu zastrzeżeń przez pełnomocnika powoda, skorygował swoją wcześniejszą opinię i uznał, że zasadny czas najmu wynosi 80 dni. Biegły wskazał również, że zastosowana przez powoda stawka za dobę najmu jest stawką rynkową, mieszczącą się w stawkach występujących na lokalnym rynku.

Pełnomocnik pozwanego nie wnosił zastrzeżeń ani do pierwszej opinii biegłego ani do opinii uzupełniającej, mimo zakreślenia mu stosownego terminu do dokonania tej czynności.

W ocenie Sądu obie opinie biegłego co do zasady są jasne, pełne i pozbawione sprzeczności i błędów natury logicznej. Jak wskazano wyżej, biegły w opinii uzupełniającej zmienił długość zasadnego okresu najmu tj. uwzględnił w nim również okres od 7 do 16 lutego 2020 r. oraz od 10 do 15 kwietnia 2020 r. , co w ocenie sądu było słuszne, ponieważ był to okres w którym pojazd poszkodowanego znajdował się w warsztacie, warsztat posiadał wszystkie niezbędne pełnomocnictwa i zlecenia do prowadzenia naprawy od poszkodowanego, a podejmowanych przez pracowników warsztatu czynności nie można uznać za zbyt powolne i w sposób nieuzasadniony przedłużające proces naprawy. Dodatkowo zauważyć należy, że koszt naprawy pojazdu był bardzo wysoki i istniało ryzyko, że szkoda może być zakwalifikowana jako całkowita, co w sposób znaczący mogłoby wpłynąć na losy naprawy. Świadek J. P. zeznał, że pojazd stał długo w warsztacie z powodu uzgodnień pomiędzy warsztatem a pozwanym, co świadka bardzo denerwowało i sam dzwonił do ubezpieczyciela, żeby przyspieszyć akceptację kosztorysów. Zeznanie te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a zwłaszcza przez pozwanego.

W związku z powyższym, za celowy i uzasadniony należy uznać okres wynajmu pojazdu wskazany przez biegłego w opinii uzupełniającej, przy czym w ocenie sądu biegły, pomylił się w podsumowaniu o 2 dni tj. wskazał, że uzasadniony okres najmu wynosił 80 dni, gdy ze wskazanych przez niego okresów wynikało, że jest to okres 82 dni.

Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego, że początkiem zasadnego okresu najmu pojazdu była data jego oględzin. Takie twierdzenie pozwanego jest niczym nieuzasadnione, w szczególności pozwany nie wykazał, że poszkodowani opóźnił termin oględzin. Zauważyć należy, że poszkodowany potrzebował pojazdu do dojazdów do pracy, a uszkodzenia jego pojazdu nie pozwalały mu na korzystanie z niego i wynajęcie pojazdu już w następnym dniu po kolizji było zasadne. Nie można również zarzucić poszkodowanemu, że zwlekał ze zgłoszeniem szkody, ponieważ uczynił to już w trzecim dniu po zdarzeniu. W polskim prawie brak terminu, w którym należy zgłosić szkodę (za wyjątkiem terminu przedawnienia takiego roszczenia), a żaden z obowiązujących przepisów nie wskazuje, że poszkodowany może

skorzystać z pojazdu zastępczego dopiero po zgłoszeniu szkody właściwemu ubezpieczycielowi i dokonaniu oględzin pojazdu. Zresztą inne stanowisko byłoby nielogiczne i niczym nieuzasadnione.

Odnosząc się do kwestii zastosowanej przez powoda wysokości stawki za najem pojazdu, mając na uwadze treść rozmowy pomiędzy poszkodowanym a przedstawicielem pozwanej, który przyjmował zgłoszenie szkody, sąd uznał, że pozwany ma rację, wskazując, że poszkodowany naruszył ciężący na nim obowiązek minimalizowania szkody.

W świetle aktualnych poglądów doktryny i orzecznictwa, nie ulega wątpliwości, iż odpowiedzialnością ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego są objęte celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Mając na uwadze zasadę pełnego odszkodowania, wynikającą z art. 361§2 k.c. oraz treść art. 363§1 k.c., miernikiem odszkodowania są ceny występujące na lokalnym rynku - od najniższej do najwyższej (por. m.in. uchwałę SN z dnia 13 czerwca 2003r., III CZP 32/03, uchwałę SN z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11). Na poszkodowanym nie ciąży przy tym obowiązek poszukiwania sprzedawców oferujących swoje usługi najtaniej. Tylko w przypadku wykazania przez zakład ubezpieczeń nielojalnego postępowania, naruszającego obowiązujące wierzyciela - na podstawie art. 354 k.c. - wymogi współpracy z dłużnikiem przy wykonywaniu zobowiązania, można wierzycielowi postawić zarzut powiększenia rozmiarów szkody poprzez wybranie oferty z cenami wyższymi niż obowiązujące na danym rynku lokalnym i zlecić stosowną weryfikację wysokości odszkodowania (vide - wyrok SN z 25.04.2002r., I CKN 1466/99). Tylko wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, które znacznie przekraczają koszty obowiązujące na danym rynku lokalnym lub koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu nie są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (vide - uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017r., III CZP 20/17, OSNC 2018 nr 6, poz. 56).

W niniejszej sprawie poszkodowany w trakcie rozmowy z przedstawicielem pozwanej w sposób jasny i logiczny został poinformowany o tym, że w przypadku wynajmu auta zastępczego u innych firm, niż współpracujących z pozwany, biorąc pod uwagę klasę samochodu poszkodowanego, zrefunduje koszt najmu pojazdu w kwocie 75,00 zł netto za dzień najmu oraz, że wynajęcie pojazdu za kwotę wyższą może zostać potraktowane jako naruszenie ustawowego obowiązku do zapobiegania zwiększeniu szkody. Jak wynika z treści rozmowy (od 11 minuty i 48 s.) poszkodowany zrozumiał komunikat i zgodził się z nim, a mimo to nie podjął żadnych działań mających na celu uzyskanie informacji jaką stawkę za dobę najmu stosuje firma, od której wynajął swój pojazd, która to stawka okazała się ponad dwukrotnie wyższa od stawek akceptowanych przez pozwanej i nie podjął ewentualnej decyzji o zdaniu pojazdu i wynajęciu nowego od firmy współpracującej z pozwany. Sąd w całej rozciągłości akceptuje i przyjmuje w niniejszej sprawie jako swoje wyrażone w odpowiedzi na pozew stanowisko pozwanej co do zastosowanej przez powoda stawki czynszu i leżących po stronie poszkodowanego obowiązkach związanych z minimalizacją szkody.

W związku z powyższym sąd uznał, że zasadnym jest naliczenie odszkodowania za trzy pierwsze dni najmu pojazdu wg stawek stosowanych przez powoda (220 zł, 200 zł i 200 zł brutto), a przez pozostałe 79 dni wg stawek stosowanych przez pozwanej tj. 92,25 zł brutto (75,00 zł netto).

W dniu 06.01.2020 r. poszkodowany nie znał jeszcze akceptowanych stawek przez pozwanej i nie posiadał wiedzy o możliwości wynajęcia pojazdu za jego pośrednictwem, w dniu 07.01.2020 r. powziął tę wiedzę i w ocenie sądu ostatnim dniem, w którym winien zwrócić pojazd powodowi był dzień 08.01.2020 r.

Od wysokości wyliczonego odszkodowania sąd nie odliczył ewentualnych zaoszczędzonych przez poszkodowanego kosztów eksploatacji własnego pojazdu, na które powoływał się pozwany. Sąd w pełni podzielił w tym zakresie stanowisko biegłego, że pojęcie „koszty eksploatacji własnego pojazdu” jest zagadnieniem trudnym do oceny i praktycznie niemożliwym do zdefiniowania w sposób wyczerpujący i zawierający wszystkie możliwe okoliczności i czynniki związane z użytkowaniem pojazdu, tym bardziej, że jak biegły wskazał, niektóre części zużywają się nie tylko gdy pojazd jeździ, ale także gdy stoi. W ocenie sądu takie stanowisko biegłego jest w pełni uzasadnione, ponieważ trudno wskazać, czy poszkodowany w czasie, w którym nie używał pojazdu, zmuszony byłby do ponoszenia

jakichkolwiek kosztów związanych z eksploatacją własnego pojazdu, poza zakupem paliwa i kosztami ubezpieczenia, przy czym paliwo poszkodowany i tak musiał kupować w związku z używaniem pojazdu zastępczego, a okoliczność, że jego pojazd stał w warsztacie, w żaden sposób nie wpłynęła na obniżenie kosztów ubezpieczenia. Zauważyć należy, że sam pozwany, pomniejszając w decyzji z dnia 05.05.2020 r. należne poszkodowanemu odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu o kwotę 60,00 zł nawet w najmniejszym zakresie nie wskazał, w jaki sposób dokonał tego rozliczenia. Pozwany powołał się jedynie ogólnie na elementy, jakie w pojazdach się wymienia, ale nie wykazał w żaden sposób, że konieczność takiej wymiany ominęła poszkodowanego z uwagi na wynajęcie pojazdu zastępczego. Dodatkowo zauważyć należy, że pełnomocnik pozwanego nie wniósł zastrzeżeń do opinii biegłego dotyczącej tego zagadnienia.

W tych okolicznościach Sąd uznał roszczenie powoda za uzasadnione w części i zasądził na jego rzecz kwotę 6.597,80 zł, którą wyliczył w następujący sposób: 220,00 zł + 200,00 zł + 200,00 zł + 92,25 zł x 79, co dało łącznie kwotę 7.907,75 zł, która pomniejszyła o wypłacone powodowi odszkodowanie w wysokości 1.309,95 zł.

O odsetkach Sąd orzekł stosownie do żądania pozwu od dnia 06.08.2019 r. Żądanie to znajduje oparcie w art. 481§1 i 2 k.c. w zw. z art. 476 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu, przyjmując, że powód wygrał proces w 48%, a pozwany w 52%. Ponieważ wpłacone przez strony zaliczki w wysokości o 600,00 zł nie pokryły kosztów opinii biegłego, które wyniosły kwotę 1.392,00 zł, sąd ściągnął od obu stron pozostałą kwotę w stosunku do wyniku sprawy (powód poniósł 52% kosztów opinii, a pozwany 48% kosztów).